

## PRZYGOTOWANIE NA PRZYJŚCIE PAŃSKIE

Zbliżają się święta. Jak przygotować się na te zbliżające się święta?

Wiadomo, że niemalże w każdej rodzinie polskiej co roku jest ten sam scenariusz: generalne sprzątanie, wyjątkowe zakupy, przygotowywanie świątecznych potraw, kupowanie prezentów, zapraszanie bliskich itd.

Ale czy na tym powinniśmy skupić swoje przygotowania do świąt?

Otóż prorok Izajasz mając na myśli przyście Chrystusa wzywa do przygotowania się na to przyście w sposób duchowy. Jak Izrael miał się przygotować na narodzenie Zbawiciela?

*Izajasza 40:*

*1 Poczajcie, poczajcie mój lud, mówi wasz Bóg!*

*2 Mówcie do serca Jeruzalemu i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina, bo otrzymało z ręki Pana podwójną karę za wszystkie swoje grzechy.*

*3 Głos się odzywa: Przygotujcie na pustyni drogę Pańską, wyprostujcie na stepie ścieżkę dla Boga naszego!*

*4 Każda dolina niech będzie podniesiona, a każda góra i pagórek obniżone; co nierówne, niech będzie wyrównane, a strome zbocza niech się staną doliną!*

*5 I objawi się chwala Pańska, i ujrzy to wszelkie ciało pospołu, gdyż usta Pana to powiedziały.*

*6 Głos mówi: Zwiastuj! I rzekłem: Co mam zwiastować? To: Wszelkie ciało jest trawą, a cały jego wdzięk jak kwiat polny.*

*7 Trawa usycha, kwiat więdnie, gdy wiatr Pana powieje nań. Zaprawdę: Ludzie są trawą!*

*8 Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo Boga naszego trwa na wieki.*

Kiedy czytamy Boże Słowo, tym bardziej prorocstwo odnośnie Izraela to zanim zadamy sobie pytanie – czego my możemy z tego się nauczyć, musimy zadać sobie inne pytanie, mianowicie – co to słowo oznaczało dla Izraelitów żyjących w czasach proroka Izajasza.

Otóż prorok Izajasz zapowiada powrót Judy z niewoli babilońskiej, a później odnowienie narodu Izraelskiego podczas powtórnego przyścia Chrystusa.

Z jakiego powodu miał być pocieszony Izrael?

Czytamy w w.2, że ta radość miała wynikać z faktu, że Izrael nie będzie już musiał żyć w niewoli i że może otrzymać Boże przebaczenie za grzechy.

Jakie ma to znaczenie dla nas dzisiaj?

Otóż każdy z nas rodzi się i żyje w niewoli grzechu i potrzebuje Bożego przebaczenia.

Dla nas również przygotowano zostało przebaczenie przez przelaną krew Chrystusa.

W w.2 czytamy, że Izrael otrzymał od Boga podwójną karę za grzechy. Jaka to kara?

Najpierw Bóg dopuścił do najazdu Asyryjczyków. W księdze Izajasza 10 rozdziale najazd Asyrii na Izrael nazywany jest laską Bożego gniewu z powodu grzechów Izraela. Czytamy Izajasza 10:

*3 A cóż uczynicie w dniu nawiedzenia i burzy, która z daleka nadejdzie? Do kogo będziecie się uciekali po pomoc i gdzie pozostawicie swoje bogactwo?*

*5 Biada Asyryjczykowi, lasce mojego gniewu, w którego rękę jest różga mojej zawziętości.*

*11 Jak uczyniłem Samarii i jej bałwanom, tak uczynię Jeruzalemowi i jego bałwanom,*

Ta niewola mogła być pierwszą karą dla Izraela. Po zniszczeniu armii Asyrii w roku 701 p.n.e. dochodzi do drugiej kary dla Izraela, mianowicie do najazdu Babilończyków na Judę.

To uprowadzenie Izraelitów do Babilonu było kolejnym krokiem w wychowywaniu, w dyscyplinowaniu Bożego ludu. I pamiętajmy, że Bóg czynił to z miłości do Izraela!

Izajasza 42:

*24 Kto wydał Jakuba na splądrowanie, a Izraela łupieżcom? Czy nie Pan, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? Nie chcieli chodzić jego drogami ani też nie słuchali jego zakonu,*

*25 Dlatego wylał na niego żar swojego gniewu i okropności wojny, tak że objęły go zewsząd, lecz on tego nie rozumiał, a chociaż płomienie go przypiekły, jednak nie bierze sobie tego do serca.*

Jakie ma to znaczenie dla nas?

Otóż jako Kościół Pański w Nowym Przymierzu mamy przywilej nazywać się umiłowanym Bożym ludem. Jak to czytamy w *Rzymian 9:25 Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiowaną;*

Kiedy odchodzisz do Boga jako jego dziecko to podobnie jak Izrael możesz doświadczyć Bożej różgi, raz i drugi, abyś się upamiętał. Bóg chce dzisiaj powiedzieć do nas poprzez to proroctwo, abyśmy się upamiętali i przygotowali w naszych sercach drogę na przyjście Pańskie.

Do Izraela Bóg rzekł przez proroka Izajasza:

*Izajasza 44:22 Starłem jak obłok twoje występki, a twoje grzechy jak mgłę: Nawróć się do mnie, bo cię odkupiłem.*

Starłem jak obłok twoje występki... Ileż to radości mamy, kiedy jesteśmy na urlopie, na wakacjach, pada deszcz i nagle słońce schowane za chmurami znów się wynurza i zaczyna nas rozgrzewać.

Izraelici mieli być pocieszani, że skończył się okres niewoli i Bóg przebaczył im winy. Ale mieli uczynić pewien krok. Mianowicie mieli się nawrócić.

Kiedy przechodzę przez proces Bożego wychowywania i mój Ojciec w niebie kończy okres karania to o jednym muszę pamiętać, mianowicie – aby się odwrócić od grzechu.

Kiedy skończyła się niewola Judejczyków w Babilonie mieli powrócić odbudować Jeruzalem i Jego mury.

A może jest coś, co masz usunąć ze swojego serca, co może przeszkadza Tobie, aby brać udział w budowaniu Domu Bożego, w budowanie Zboru?

Przygotowujemy się do świąt. Porządki, zakupy, prezenty... Ale czy w naszych uszach słyhać to wezwanie z wersetu 3, 40 rozdziału Izajasza:

*Przygotujcie drogę Pańską...*

Jest pewien posłaniec o którym czytamy, że przygotowywał drogę dla Chrystusa, zwiastował, że wkrótce przyjdzie Mesjasz, wzywał do upamiętania.

Kto to był?

Oczywiście Jan Chrzciciel. O nim właśnie czytamy w Ewangelii Mateusza 3:

*3 Albowiem ten ci to jest, o którym Izajasz prorok mówił, wypowiadając te słowa: Głos wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Pańską, Prostujcie ścieżki jego*

Jak miał przygotować drogę Pańską? Jak my dzisiaj możemy w naszych sercach przygotować drogę Chrystusowi?

Prorok Izajasz wskazuje konkretne kroki:

Werset:

*4 Każda dolina niech będzie podniesiona, a każda góra i pagórek obniżone; co nierówne, niech będzie wyrównane, a strome zbocza niech się staną doliną!*

*5 I objawi się chwała Pańska*

Od czego budowano drogi w starożytności?

Otóż najpierw trzeba było wyrównać teren pod drogę, natomiast wzdłuż drogi budowano rowy odwadniające.

Abyś drogę swojego życia przygotował dla Mesjasza to musisz rozpocząć od obniżenia każdej góry i pagórka i podnieść każdą dolinę.

Co tzn.?

W proroctwie Izajasza chodzi o przesłanie duchowe.

Serca ludu Bożego miały być gotowe na przemianę, aby przygotować się na przyjęcie Mesjasza.

W postawie swojej duszy mamy góry, pagórki i doliny.

Góry i pagórki muszą zostać obniżone, zrównane. Co może być tą górą na którą wchodzę, a która ma być usunięta z mojego życia.

Jakub i Piotr piszą w swoich listach tak:

*List św. Jakuba 4:10 Uniźcie się przed Panem, a wywyższy was.*

*I List św. Piotra 5:6 Ukórzcie się więc pod mocną rękę Bożą, aby was wywyższył czasu swego.*

Pycha, która prowadzi do szukania swego, swoich racji, swojego na wierzchu musi zostać usunięta. Ta góra czy pagórek wywyższania się w relacji z innymi w Kościele musi zostać zniszczony, aby przygotować serce dla Chrystusa.

Czasami jednak pojawiają się w życiu też doliny. To są takie doły, w które wpadam. Może to być upadek w grzech, po którym czuję się takim nic nie wartym chrześcijaninem. Chcę się upamiętać, ale diabeł wciąż mnie oskarża. Jeśli jesteś w takim duchowym dole, to przypomnij sobie na obietnicę zapisaną w liście do Rzymian 8:

*33 Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia.*

*38 Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce,*

*39 Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.*

Prorok wzywa – dolina niech będzie podniesiona.

Aby dolina w postawie człowieka została podniesiona to musi on zdawać sobie sprawę, że jest nędzny i zbolaty przez grzech, którego się dopuścił, jak wyraził to Psalmista:

*Księga Psalmów 69:30 Ja zaś jestem nędzny i zbolaty; Niech zbawienie twoje podniesie mnie, Boże!*

To On zmienia „miejsca nierówne w równinę” (Iz. 42,16).

Jakie będą rezultaty wyprostowania drogi Pańskiej w swoim życiu?

Prorok Izajasz odkrywa ten cud przed nami w wersecie 5:

*I objawi się chwała Pańska!*

Czy jestem gotów, aby wszelkie nierówności i ostrości mojego charakteru zostały wyrównane, aby objawiła się we mnie chwała Pańska?

Kiedy czytamy w Biblii o objawieniu się chwały Pańskiej albo o objawieniu się imienia Pana to nie chodzi o to, że jakieś imię zostało wypowiedziane albo jakaś tam chwała się ukazała.

Imię lub chwała Pana to nic innego jak synonimy samego Boga.

Co dzieje się w naszym życiu kiedy ukazuje się sam Pan?

W kolejnych wersetach widzimy, że jak Pan przemawia do proroka, aby zwiastował coś konkretnego. Co miał zwiastować?

Przypomnijmy sobie wersety 6-8:

*6 Głos mówi: Zwiastuj! I rzekłem: Co mam zwiastować? To: Wszelkie ciało jest trawą, a cały jego wdzięk jak kwiat polny.*

*7 Trawa usycha, kwiat więdnie, gdy wiatr Pana powieje nań. Zaprawdę: Ludzie są trawą!*

*8 Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo Boga naszego trwa na wieki.*

Jakże powierzchownie i krótkowzrocznie patrzymy jako ludzie na ten świat. Powierzchownie bo w tym świecie można coś osiągnąć przez urodę, bogactwo, władzę, inteligencję. I nie za bardzo chce komuś zastanawiać się, że te wszystkie rzeczy bardzo szybko przemijają i budowanie na nich szczęścia jest ułudą.

Kiedy idziemy tak przez życie możemy dostrzec, że istnieją co najmniej trzy grupy ludzi:

Pierwsi są nieszczęśliwi i smutni. Co ciekawe niektórzy z nich czuli się kiedyś szczęśliwi. To szczęście jednak wymknęło im się z rąk, przeminęło i straciło na wartości. Dlaczego? Bo czuli się szczęśliwi może dlatego, bo byli piękni, ale cóż młodość, uroda przekwitła... Byli szczęśliwi bo mieli kochającą rodzinę, ale z czasem ci bliscy zaczęli umierać... Może czuli się szczęśliwi bo byli zdrowi, silni i mieli kasę. Ale przyszedł czas, że zaczęli starzeć się, chorować i bogactwo przestało ich cieszyć.

Druga grupa ludzi czuje się szczęśliwa, może dlatego, że jeszcze są młodzi, zdrowi, piękni, silni, pełni zapału, pomysłów. Mają pierwsze sukcesy w drodze do sławy, władzy, bogactwa. Uważają, że osiągną sukces. Ale przyjdą lata w ich życiu, o których powiedzą: te lata już mi się nie podobają... Ich pewność siebie i szczęście zacznie gdzieś ulatać.

Ale Bogu dzięki jest jeszcze trzecia grupa ludzi.

To ci, którzy są szczęśliwi, choć może nigdy nie osiągnęli albo mają już za sobą to, co tutaj daje poczucie szczęścia. Może też potrafili się cieszyć z młodości, urody, wiedzy, pieniędzy, przyjaciół, z małżeństwa i dzieci, ale nawet wtedy kiedy tego wszystkiego zabrakło to nie przyszło im szczęście jak bańka mydlana. Dlaczego?

Ponieważ ci ludzie nie budowali głównego źródła swojego szczęścia na rzeczach materialnych, władzy czy na przyjemności cielesnej. Nie uzależniali też swojego szczęścia od ludzi, od rodziny i przyjaciół. Nawet jeśli okoliczności są przeciwne to nic nie pozbawi ich trwałego szczęścia. Dlaczego?

Ponieważ zawsze pozostaje im Ten, który jest źródłem niezniszczalnego, wiecznego szczęścia. On ich uszczęśliwia!”

Do jakiej grupy ludzi należę, należysz? Czy niezależnie od okoliczności, czujesz się szczęśliwy?

Jest pewna znana pieśń w Śp. Pielgrzyma, która mówi o szczęściu które przemija jak trawa i o szczęściu, które trwa wiecznie:

*1. Choćbym wszystko miał, lecz nie miał Pana, Czyż by warto staczać życia bój? Gdzie me serce miałoby schronienie, Gdzież by szczęścia mogło znaleźć źródło? Choćbym wszystko miał, lecz nie miał Pana, Skąd bym siłę mógł do życia brać? Cóż mi mogą świata cześć i rozkosze Za mojego Pana w zamian dać?*

*2. Choćbym skarby miał i sławę świata, Choćbym wielkim wpośród ludzi był, Jednak łodzią mą by wicher miotał — Bez ratunku w nędzy wciąż bym żył. Choćbym wszystko miał, lecz nie miał Pana, Który na śmierć umiłował mnie, Któż, o któż na tym szerokim świecie Serce ukołby strudzone, złe?*

*3. O, jak pusto byłoby na ziemi, Wszędzie nędza, ciemność, grzech i kłam. Bez Jezusa zginąłbym w otchłani, O, bez Niego byłbym wiecznie sam. Jakże mógłbym wytrwać bez Jezusa, Jaką drogę obrać z mnóstwa dróg? Kto by wiodł doliną śmierci cienia? Kto by mnie w raj wieczny przenieść mógł?*

Czy Twoim szczęściem jest być blisko Boga?

Izajasz prorokuje, że jest coś, co trwa na wieki:

*8 Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo Boga naszego trwa na wieki.*

Czy mogę powiedzieć o sobie, że chlubię się z mojego Pana Jezusa, że chlubię się, ponieważ przyjąłem do serca jego miłosierdzie, prawo i sprawiedliwość?

*Jeremiasza 9:*

*22 Tak mówi Pan: Niech się nie chlubi mędrzec swoją mądrością i niech się nie chlubi mocarz swoją mocą, niech się nie chlubi bogacz swoim bogactwem!*

*23 Lecz kto chce się chlubić, niech się chlubi tym, że jest rozumny i wie o mnie, iż Ja, Pan, czynię miłosierdzie, prawo i sprawiedliwość na ziemi, gdyż w nich mam upodobanie - mówi Pan.*